

Sygn. akt I C 485/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

protokolant Dorota Twardowska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda G. M. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2011r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 458,90 (czterysta pięćdziesiąt osiem 90/100) złotych, zaś od powoda G. M. kwotę 3 071,10 (trzy tysiące siedemdziesiąt jeden 10/100) złotych tytułem nieuiszczonych wydatków;

V. opłatę sądową od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiszczać przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 485/12

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 15 czerwca 2012r. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powód G. M. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 400 000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę w wyniku śmierci syna P. M. (1), z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że dochodzi roszczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia zawartego pomiędzy R. K.a (...) S.A., którego pozwanym jest następcą prawnym, stwierdzonej polisą nr (...). Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2006r., Prokuratura Rejonowa Lublin - Południe w (...), w sprawie 1 Ds. 101/06, umorzyła śledztwo w sprawie wypadku samochodowego, który miał miejsce 27 maja 2005r., w którym zginęli: P. M. (1)– syn powoda oraz R. K.kierujący samochodem marki B., o nr rej. (...). Sprawcą wypadku był R. K.. Powód zwracał się do pozwanego o wypłatę należnego mu zadośćuczynienia. Pozwany pismem z dnia 14 listopada 2011r. odmówił wypłaty świadczenia powołując się na treść przepisu art. 446 § 4 k.c., a przede wszystkim na datę wejścia w życie ww. przepisu. W następstwie wniesionego przez pełnomocnika powoda odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, ten, pismem z dnia 06 lutego 2012r., a następnie z dnia 15 marca 2012r. bezzasadnie odmówił po raz drugi wypłaty świadczenia. W

chwili śmierci zmarły P. M. (1) był młodym mężczyzną, miał 23 lata. Był najstarszym synem, jednym z trójki dzieci powoda i jego żony. Zmarły P. M. (1) był darzony szczególnym uczuciem przez całą rodzinę, w tym także przez powoda. Śmierć syna diametralnie odmieniła życie powoda. Nagłe zerwanie więzi pomiędzy powodem a synem stało się źródłem licznych cierpień psychicznych, poczucia pustki i osamotnienia. Od dnia wypadku powodowi towarzyszy smutek i zniechęcenie do życia oraz poczucie bezsensu egzystencji. Powód ciągle myśli o zmarłym, rozpamiętuje wspólnie spędzone chwile, a to z kolei przekłada się na problemy z koncentracją, wzmożona nerwowość, roztargnienie. Nie pozostaje bez wpływu na jego zdrowie psychiczne i fizyczne. Zerwanie więzi pomiędzy rodzicami a dzieckiem wskutek tragicznego wypadku stanowi naruszenie szeroko pojętych dóbr osobistych rodziców i uprawnia ich do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie na podstawie art. 446§ 4 k.c. Regulacja ta, obowiązująca od 03 sierpnia 2008r. a według założeń komisji kodyfikacyjnej, ma zwiększyć ochronę członków rodziny zmarłego. Jest rozszerzeniem zakresu roszczeniowego o możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego szeroko rozumianego, wykraczającego poza zakres ramowy art. 23 k.c. i art. 448 k.c. Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że przed 3 sierpnia 2008r., brak było podstaw do przyznania stosownego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz najbliższych osób pokrzywdzonego. Uzasadniając wysokość żądania powód podniósł, że tylko taka wartość pozwoli na zrekomensowanie jego strat moralnych. Jednocześnie ma ona na celu złagodzenie cierpień, ma pomóc w dostosowaniu się do nowych warunków życia (pozew z uzasadnieniem k. 3-8).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podkreślił w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, że art. 448 k.c. nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności pozwanego. Aby skorzystać z ochrony przewidzianej w tym artykule, poszkodowany musi udowodnić, że zdarzenie, które doprowadziło do naruszenia dobra osobistego, jest objęte zakresem jednej z podstaw odpowiedzialności za szkodę deliktową (art. 415-436 k.c.), a następnie wykazać, że w danym przypadku spełnione są wszystkie przesłanki wymagane przez daną podstawę obowiązku odszkodowawczego. Dlatego ustawodawca dla uzupełnienia katalogu praw osób pokrzywdzonych dokonał nowelizacji kodeksu cywilnego poprzez dodanie art. 446§ 4 k.c. Nastąpiło to jednak dopiero z dniem 3 sierpnia 2008r., przez co nie ma zastosowania do zdarzenie, które miało miejsce przed tą datą. Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, odszkodowanie przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem obowiązani są do odszkodowania za związaną z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie zaś do art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, jednakże do wysokości ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Katalog dóbr osobistych człowieka może być przypisany jedynie do niego samego i nie może dotyczyć innych osób nawet, jeżeli są one z nim związane w sposób emocjonalny. W polskim systemie prawnym obowiązuje bowiem zasada, że odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody niemajątkowej) przysługuje wyłącznie osobie przeciwko, której taki czyn został skierowany. Z tego względu uznać należy, iż z pewnością nie zachodzi odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela na gruncie art. 34 w/w/ ustawy. Przyznanie więc zadośćuczynienia na rzecz powoda należy uznać za nieuzasadnione (odpowiedź na pozew k 31-35).

W piśmie procesowym z dnia 29 listopada 2012r., pozwany dodatkowo podniósł, że w noc, w której wydarzył się wypadek, P. M. (1) z kierowcą R. K. wspólnie spożywali alkohol w postaci wódki na imprezie. Zaraz po imprezie obaj wybrali się do domu. P. M. (1) zdawał sobie sprawę z faktu, że kierowca jest pod wpływem alkoholu i godził się na jazdę z nim. Jadąc samochodem marki B. (...) R. K. i P. M. (1) świadomie uciekli przed kontrolującymi ich funkcjonariuszami policji. Obrażenia, których doznał P. M. (1) mogą ponadto świadczyć, że w momencie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Wobec powyższego pozwany podniósł zarzut przyczynienia się P. M. (1) do powstania szkody w 70% (pismo procesowe pozwanego k 63-67).

W toku procesu, tj w dniu 28 grudnia 2012r. doszło do przejęcia spółki (...) S.A. w W. przez Spółkę Towarzystwo (...) S.A. w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h., w związku z art. 506 § 4 k.s.h. przez przeniesienie całego majątku Spółki (...) S.A. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. Z dniem połączenia spółka przejmująca wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki

spółki przejmowanej (pismo pozwanego k 70-71, postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 28 grudnia 2012r. k 73-75).

W toku postępowania sądowego w sprawie strony podtrzymały swoje stanowiska (protokół rozprawy k 151-153).

Ustalenia faktyczne:

W dniu 27 maja 2005r. w L., doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący samochodem osobowym marki B., nr rej (...)R. K., jadąc ul. (...)od strony ul. (...)w kierunku ul. (...), uprzednio nie zatrzymując się do policyjnej kontroli drogowej i poruszając się ze znaczną prędkością, nie dostosował prędkości do warunków i ukształtowania terenu, zjechał z jezdni ulicy (...)na lewe pobocze uderzając w drzewo. W wyniku uderzenia pasażer pojazdu P. M. (1)oraz kierowca ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia. Pojazd na skutek wypadku uległ rozpołowieniu, a ciała pasażera i kierowcy znalazły się poza samochodem. Postanowieniem z dnia z dnia 16 stycznia 2006r. Prokuratura Rejonowa Lublin - Południe w Lublinie umorzyła śledztwo wobec śmierci osoby podejrzanej (postanowienie k 112-113 akt 1 Ds. 101/06/S). Przyczyną śmierci P. M. (1)stał się ciężki, rozległy uraz wielonarządowy. Spośród zmian pourazowych bezwzględnie śmiertelnymi były zranienia i stłuczenia mózgu oraz stłuczenie płuc. Prawdopodobnie P. M. (1)nie był zapięty w pas bezpieczeństwa w chwili wypadku. W przypadku pozostawania w pasach bezpieczeństwa mogło także dojść do zgonu P. M. (1). Charakter uszkodzeń pojazdu i wielkość energii oddziałujących na osoby pozostające we wnętrzu nadwozia wystarczyły dla spowodowania ciężkich, w tym wiodących do zgonu obrażeń (k 100-119 pisemna opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej K. W.i z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. F., k 139v-140 opinia ustna biegłego M. F., k 151v-152 opinia ustna biegłego K. W.) Pobrane w trakcie sekcji zwłok próbki krwi i moczu kierowcy pojazdu wykazały, że w chwili wypadku R. K.miał odpowiednio 1,7 i 2,2 % zawartości alkoholu etylowego, zaś pasażer P. M. (1)2% alkoholu etylowego w próbce krwi (k 59-60 i 68 akt 1 Ds. 101/6/S). Przed wypadkiem poszkodowani uczestniczyli w imprezie urodzinowej dziewczyny P. M. (1)– (...), podczas której pili wódkę i piwo (k 106 akt 1 Ds. 101/6/S - zeznania świadka N. K.).

P. M. (1) w chwili wypadku miał 23 lata. Był kawalerem, jednym z trojga i najstarszym synem powoda. Ukończył technikum mechaniczne, z zawodu był mechanikiem samochodowym. Nie pracował w swoim zawodzie. Pracował na budowach, zarobkowo sprowadzał też samochody z zagranicy. Pomagał powodowi w gospodarstwie rolnym o powierzchni 10,73 ha. Nagła śmierć syna była dla powoda silnym traumatycznym przeżyciem. Z synem P. był bardzo emocjonalnie związany. Obecnie nie widzi sensu działania, nie chodzi na śluby i wesela. Stał się nerwowy i wybuchowy. Zaraz po śmierci syna przyjmował leki uspokajające. Jest zdekoncentrowany, co znalazło przełożenie na sposób prowadzenia gospodarstwa rolnego. Stracił ciągłość finansową, zaciągał kredyty, popadł w zadłużenie. Nie był w stanie prowadzić gospodarstwa rolnego na odpowiednim poziomie, składać wniosków o dopłaty unijne. Zmuszony był sprzedać część gospodarstwa rolnego na pokrycie długów, obecnie gospodarstwo ma powierzchnię 5,70 ha. Z synem P. wiązał wiele nadziei i planów. Syn miał dziewczynę, zamierzał się ożenić. W następstwie śmierci syna P. zasadniczej zmianie uległo życie rodzinne powoda. W rodzinie nie ma już tej samej atmosfery, radości, wzajemnej pomocy i porozumienia. Powód posiada jeszcze dwoje dzieci, syna w wieku 28 lat i córkę w wieku 25 lat. (zeznania powoda G. M. k. 55, 00:03:32 – 00:27:50 i k 152-153, zeznania świadka M. M. k 91, 00:08:40 – 00:23:18).

W dniu 8 listopada 2011r.(data wpływu pisma do ubezpieczyciela) powód zgłosił szkodę, precyzując swoje roszczenia w zakresie zadośćuczynienia i domagając się zapłaty na swoją rzecz kwoty 400 000 złotych (k 2-6 akt szkody). Pozwany odmówił przyznania świadczenia decyzją z dnia 14 listopada 2011r, argumentując, że podstawą przyznania zadośćuczynienia jest art. 446§ 4 k.c., który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008r., zaś wypadek miał miejsce w dniu 27 maja 2005r. (k 11 akt niniejszej sprawy i k 9 akt szkody). Odwołanie powoda od decyzji ubezpieczyciela zostało rozstrzygnięte negatywnie (k 12-17 akt sprawy niniejszej oraz k 11 – 15 akt szkody).

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły zastrzeżeń Sądu oraz nie były kwestionowane przez strony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powoda G. M. (k. 55, 00:03:32 – 00:27:50 i k 152-153) oraz zeznania świadka M. M. (k 91, 00:08:40 – 00:23:18), w zakresie w jakim opisują relacje powoda z synem P., skutki nagłej śmierci syna w zakresie przeżyć i emocji powoda, relacji rodzinnych, towarzyskich, codziennego funkcjonowania. Dowody te są spójne i wzajemnie uzupełniają się. Istotne jest również, że strona pozwana nie przedstawiła dowodów przeciwnych, które podważyłyby zeznania powoda i świadka.

Sąd podzielił wywołaną w sprawie opinię biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej K. W. i z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. F. (k. (k 100-119, , k 139v-140 i k 151v-152). Opinia została wydana przez osoby posiadające wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, kwalifikacje i doświadczenie, na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy oraz w aktach postępowania przygotowawczego.

Uzasadnienie prawne:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku z zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W świetle art. 35 i art. 36 ust. 1 zd.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W niniejszej sprawie wyłączną winę za spowodowanie wypadku, w wyniku którego nastąpiła śmierć P. M. (1) ponosi kierujący samochodem osobowym marki B. R. K.. Naturalnie P. M. (1) spożywając przed podróżą alkohol z kierowcą pojazdu i decydując się na tę podróż wiedząc, że kierowca pił alkohol, przyczynił się do powstania szkody. Wysokość przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody należy wobec tego określić na 30%. Brak jest natomiast podstaw do uznania przyczynienia się poszkodowanego P. M. (1) do powstania szkody poprzez nie zapięcie pasów bezpieczeństwa. Okoliczność, czy P. M. (1) posiadał zapięte pasy bezpieczeństwa, wobec braku odpowiedniego zabezpieczenia dowodów, nie może być obecnie jednoznacznie rozstrzygnięta. Biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził jednakże, że nawet przy zapiętych pasach bezpieczeństwa, charakter uszkodzeń pojazdu i wielkość energii oddziałujących na osoby pozostające we wnętrzu nadwozia, wystarczyły do spowodowania obrażeń skutkujących ich zgonem. Ewentualny brak zapięcia pasów bezpieczeństwa w opisanej sytuacji nie pozostaje zatem w bezpośrednim związku przyczynowym ze skutkiem wypadku jakim stała się śmierć P. M. (1). Nie można też uznać, że ucieczka przed policyjną kontrolą drogową, a w konsekwencji nadmierna prędkość pojazdu w chwili wypadku, była następstwem działania P. M. (1) – pasażera samochodu osobowego. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, że P. M. (1) jakimkolwiek swoim zachowaniem sprowokował kierowcę do podjęcia próby ucieczki, albo podlegał do takiego zachowania. Tym samym przyjęty przez pozwanego 70% stopień przyczynienia się P. M. (1) do powstania szkody jest jednoznacznie zawyżony i nie może być zaakceptowany przez Sąd. Zasady doświadczenia życiowego i orzekanie w podobnego typu sprawach, powstałych na tle zbliżonych okoliczności, pozwala Sądowi na ustalenie stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody na 30%.

Przystępując do rozważań merytorycznych należy wskazać, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przewiduje art. 446 § 4 k.c. Przepis ten został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U.2008.116.731), zmieniającej ustawę kodeks cywilny z dniem 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie obowiązywał w dacie zdarzenia, którego konsekwencją stała się śmierć P. M. (1).

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie pozostawia jednakże wątpliwości, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.05.2011r. I CSK 621/10 LEX nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2011-05-25 II CSK 537/10 LEX nr 846563 i inne).

Sąd Apelacyjny w Łodzi, w wyroku z dnia 12.07.2012r. stwierdził nadto, że także przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego (OSAŁ 2012/3/22). Argumentacja pozwanego zawarta w odpowiedzi na pozew, jakoby przepisy obowiązujące w dacie zdarzenia nie dawały podstaw do zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia, nie może zatem znaleźć aprobaty sądu orzekającego w tej sprawie.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23.01.2013r. I ACa 1134/12 LEX nr 1264390).

Sąd Okręgowy w Lublinie w obecnym składzie, w pełni podziela poglądy wyrażone w cytowanych wyżej orzeczeniach Niewątpliwie G. M. jako ojciec należy do kręgu osób najbliższych zmarłego P. M. (1), a tym samym do kręgu osób uprawnionych do otrzymania zadośćuczynienia, które zmierza do zaspokojenia poniesionej przez niego szkody niematerialnej.

W myśl powoływanego już wcześniej art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W tym przypadku, zadośćuczynienie służy rekompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia w sytuacji śmierci osoby bliskiej powinny być zatem uwzględniane: rozmiar cierpienia fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, dramatyzm negatywnych doznań, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i natężenie więzi uczuciowych między powodem a zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, występowanie zaburzeń psychicznych lub somatycznych po utracie osoby bliskiej, w tym ewentualne leczenie traumy, stopień i tempo asymilacji do zmienionych warunków, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23.01.2013r. I ACa 714/12 Lex nr 1286461).

W tym kontekście oraz przy uwzględnieniu dowodów przeprowadzonych w sprawie, żądanie powoda dotyczące zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia niewątpliwie jest uzasadnione co do zasady, chociaż nie co do wysokości. Nie powtarzając argumentacji powołanej już w ustalonym stanie faktycznym, stwierdzić należy jedynie, że nagła śmierć osoby bliskiej spowodowała u powoda cierpienie, destabilizację życia i rezygnację z planów. Utrata syna była

i jest niewątpliwie bardzo ciężkim przeżyciem. Cierpienia są tym większe im bardziej byli zżyci ze sobą i mieli dobre relacje. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że syn powoda był osobą ważną dla niego, z nim powód wiązał swoją przyszłość oraz przyszłość gospodarstwa rolnego. Zaciągnął kredyt aby zainwestować w rozwój gospodarstwa rolnego, starał się o dotacje unijne. Syn P. był pracowity, komunikatywny i jak podniósł powód "nigdy nie wyszedł z domu, jeśli się nie zapytał, czy coś trzeba zrobić". Pozostałe dzieci powoda nie są zainteresowane pracą w rolnictwie, co powoduje, że powód w swojej działalności czuje się osamotniony, bez większych nadziei na posiadanie następcy. Gospodarstwo podupada co przysparza powodowi dodatkowych trosk i zmartwień. Ważne jest z punktu widzenia cierpienia powoda również to, że pogorszyły się relacje rodzinne, zwłaszcza jego relacje z żoną. Ich codzienna egzystencja jest smutna, życie towarzyskie przestało praktycznie istnieć. Czasu trwania cierpienia powoda, aczkolwiek zapewne w mniejszym niż poprzednio nasileniu, nie da się przewidzieć. Do tej pory doznaje skutków stresu spowodowanego tragicznym wydarzeniem. Przyznał, że „to co było przed śmiercią syna, to zupełnie inny świat niż dzisiaj”.

Okoliczności przytoczone w tym miejscu oraz w ustalonym stanie faktycznym muszą uzasadniać przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości, która zrekompensuje rozmiar jego cierpienia, z drugiej zaś strony uwzględni panujące stosunki społeczne i nie spowoduje jego wzbogacenia. Musi także uwzględniać stopień przyczynienia się poszkodowanego P. M. (1) do powstania szkody, który to stopień przyczynienia został określony na 30%.

W ocenie Sądu, zasadne staje się ustalenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia na poziomie **70 000** złotych, a po uwzględnieniu 30% stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, na kwotę po **50 000** złotych. Należy przy tym zauważyć, że stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody nie powoduje automatycznego obniżenia ustalonej wysokości świadczenia o procentowy udział przyczynienia się do powstania szkody. Obniżenie wysokości zadośćuczynienia z powodu przyczynienia się, podlega, podobnie jak ustalenie wysokości należnego świadczenia, ocenie Sądu po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Biorąc pod uwagę okoliczności obecnej sprawy, zdaniem Sądu, powód winien otrzymać zadośćuczynienie w kwocie 50 000 złotych, która to kwota uwzględnia 30% przyczynienia się P. M. (1) do powstania szkody.

W pozostałym zakresie żądania powoda z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jako zdecydowanie wygórowane, należało oddalić.

Stosownie do treści art. 817 § 1 kc pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty zgłoszenia szkody i sprecyzowania przez powoda roszczenia wynikającego z poniesionej szkody. Powód zgłosił szkodę i sprecyzował swoje roszczenie w zakresie zadośćuczynienia pismem z dnia 25 października 2011r., które wpłynęło ubezpieczyciela w dniu 08 listopada 2011r. Termin do spełnienia świadczenia upłynął zatem bezskutecznie w dniu 09 grudnia 2011r. Odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez pozwanego przysługują zatem powodowi od dnia następnego po upływie terminu przewidzianego do wypłaty zadośćuczynienia, tj. od dnia 10 grudnia 2011r.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100 k.p.c, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Koszty procesu pomiędzy stronami obecnego procesu zostały wzajemnie zniesione. Powód uległ w znacznej części swojego żądania, co eliminuje możliwość zasądzenia na jego rzecz jakiegokolwiek części poniesionych kosztów procesu. Wygrał proces jedynie w 13%.

W zakresie kosztów wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa rozstrzygnięcie zostało oparte na tym samym przepisie prawa, ale koszty te zostały pomiędzy stronami stosunkowo rozdzielone. Łączna suma tych kosztów wynosi 3 530 złotych, na którą składa się wynagrodzenie biegłych sądowych. Powód przegrał proces w 87 %, a pozwany w 13% i w takim samym stosunku obciążają ich koszty sądowe, czyli powoda w kwocie 3 071,10 złotych (3 530 zł. x 87%), pozwanego w kwocie 458,90 złotych (3 530 zł. x 13%).

Oplata od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiszczać, Sąd przejął w całości na rachunek Skarbu Państwa (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz.U. z 2010r. nr 90, poz. 594 tj. ze zm.).

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.